

Rozpoczynając się 2 bm. w Kraju Rad „Dni kultury polskiej” obejmą swym zasięgiem wszystkie republiki związkowe, ponad 100 największych miast i tysiące zakładów pracy, szkół, wyższych uczelni i instytucji.

PAP

Poznań, wtorek 2 kwietnia 1974

Nr 78 (9358)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

- Szwedzcy goście zwiedzili stolicę
- Dar dla Zamku Warszawskiego

Rozmowy P. Jaroszewicza z O. Palme

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, przybył wczoraj z oficjalną wizytą do Polski premier rządu szwedzkiego — Olof Palme z małżonką.

Kilkudniowa wizyta szwedzkiego gościa stanowi ważny wydarzenie w dalszym rozwoju stosunków państwowych i coraz szerszej pokojowej współpracy obu sąsiadujących przez Bałtyk i darzących się wzajemną sympatią narodów.

Premierowi O. Palme towarzyszą: minister przemysłu — Rune Johansson oraz inne osoby towarzyszące.

Uroczystość powitania szwedzkiego gościa odbyła się w godzinach południowych na warszawskim lotnisku Olofa Palme powitał Piotr Jaroszewicz. Wśród witających byli również: wicepremier Mieczysław Jagielski i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

Premier Szwecji złożył wieńiec u Grobu Nieznanego Żołnierza.

Olof Palme zwiedził także stolicę. Towarzyszyli mu prezydent Warszawy — Jerzy Majewski i naczelny architekt miasta Tadeusz Szumielewicz.

Na Placu Zwycięstwa pre-

mier O. Palme zapoznał się z budowanym tutaj przez szwedzką firmę Skanska Cementgjuteriet hotelem „Kongresowy”. Następnie szwedzki gość udał się na Plac Zamkowy, gdzie obejrział tereny budowy Zamku Warszawskiego Staromiejskimi uliczkami goście przeszli do muzeum historycznego, gdzie byli obecni na pokazie dokumentalnego filmu „A jednak Warszawa”.

W godzinach popołudniowych premier rządu szwedzkiego Olof Palme złożył wizytę premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi.

Po krótkiej rozmowie w gmachu Prezydium Rządu odbyła się uroczystość przekazania przez Olofa Palme w imieniu rządu szwedzkiego na ręce Piotra Jaroszewicza historycznego zabytku — 15-metrowego fryzu, będącego zwojem obrazów pochodzących z roku 1605 i przedstawiającego wjazd króla Zygmunta III Wazy do Krakowa. Ten cenny zabytek znajduje się w zbiorach odbudowa-

nego Zamku Warszawskiego. Następnie rozpoczęły się polsko-szwedzkie rozmowy plenarne, które prowadzili premierzy obu krajów.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli m. in. wicepremierzy Mieczysław Jagielski i Jan Mitrega, a ze strony szwedzkiej osoby towarzyszące premierowi Palme (PAP).

Grecja nadal bez konstytucji

Decyzja władz greckich o odłożeniu na czas nieokreślony wprowadzenia nowej konstytucji, świadczy również, że w warunkach nowego reżimu Grecja rządzona będzie przy pomocy metod, które dalekie są nawet od pozorów parlamentaryzmu burżuazyjnego — pisze „Prawda” z 1 bm.

Komentując oświadczenie dziennika „Eleftheros Kosmos” — wyrażiciela ateńskich władz wojskowych o tym, że konstytucja nie jest Grecji potrzebna w chwili obecnej — „Prawda” pisze: odkładając na czas nieokreślony uregulowanie spraw konstytucyjnych, cyklicznie wojskowi trzymają nad krajem miecz Damoklesa, jakim jest stan wyjątkowy.

W chwili obecnej władze ateńskie zalecają Grekom, aby cierpliwie czekali. Czekanie to równa się jednak życiu wśród masowych aresztowań i terroru. (PAP)

Brytyjskie kłopoty ze Wspólnym Rynkiem

Brytyjski minister spraw zagranicznych, James Callaghan oświadczył w Luksemburgu na forum Rady Ministerialnej EWG, że jeśli sprawa ponownego omówienia warunków uczestnictwa W. Brytanii we Wspólnym Rynku nie zostanie zadowolająco dla strony brytyjskiej rozwiązana, to jego rząd będzie musiał się zwrócić do społeczeństwa z pytaniem, czy nie życzyłby sobie rozpoczęcia rokowań w sprawie wystąpienia W. Brytanii z EWG.

W utworzenia funduszu pomocy dla rozwijających się krajów, używanego do dochodów ze sprzedaży ropy naftowej. Raport ten zostanie przedstawiony ministrom krajów OPEC w Nowym Jorku, gdzie 9 kwietnia rozpocznie się specjalna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęcona problemom zasobów surowcowych.

Sesja Rady Ministrów OJA

W stolicy Ugandy — Kampali rozpoczęła się w poniedziałek 22 sesja Rady Ministerialnej Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). Uczestnicy tego panafrkańskiego spotkania omówią sytuację na południu Afryki i w innych rejonach kontynentu, przygotowania do specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ na temat zasobów surowcowych i energetycznych, plan wspólnego zwalczania skutków niedawnej suszy w wielu państwach afrykańskich.

G. Husak przyjął K.D. Giu

Sekretarz generalny KC KPCz G. Husak przyjął w poniedziałek członka Komitetu Politycznego KC, sekretarza KC Partii Pracy Korei, K. D. Giu, który stoi na czele partii rządzącej delegacji KRL-D.

Spotkania A. Sadata

Kairski tygodnik Rose el-Jusel podał, że prezydent Egiptu A. Sa-

Na polach Wielkopolski

Już po siewach

W porę zakończono w Wielkopolsce siewy zbóż jarych, najwcześniej uporządkowały się z tym państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne. Ogółem obsiano pszenicą 25 000 ha, jęczmieniem 130 000 ha, owsem 70 000 ha, mieszankami zbożowymi 37 000 ha. Wcześniej obsiane pola pokrywają się świeżą runią — wschodzą już zboża jare.

Wykorzystując słoneczną pogodę, rolnicy siewą buraki cukrowe i sadzą ziemniaki. Najbardziej zaawansowane w tych pracach są państwowe gospodarstwa rolne, które posadziły ziemniaki na jednej piątej przewidzianego arealu. Mają także podobny procent wykonanych siewów buraków cukrowych. Następną partię ziemniaków wysadzi się po sprzątnięciu z pola poplonowego. Niektóre gospodarstwa rozpoczęły wypas ozimim bydłem, jak np. gospodarstwo Koninek należące do Przedsiębiorstwa PGR Kórnik w powiecie śremskim.

Niepokój rolników budzi susza, która zagraża ozimom. Stosowane środki owadobójcze przeciwko szkodnikom buraków cukrowych mogą okazać się w związku z tym nieskuteczne. Przelotne deszcze, które spadły w ostatnich dniach, są niewystarczające. (emp)

Przed VII Kongresem Techników Polskich

Wczoraj odbyło się w Warszawie spotkanie prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z członkami Prezydium Rady i Zarządu Głównego Naczelnej Organizacji Technicznej oraz przewodniczącymi stowarzyszeń naukowo-technicznych poświęconych omówieniu przygotowań do VII Kongresu Techników Polskich.

Celem Kongresu, który odbędzie się w połowie przyszłego roku, jest rozpatrzenie i określenie zadań i wkładu kadry technicznej, wynikających ze wstępnych założeń przyszłego planu 5-letniego, na tle perspektywy rozwoju kraju do roku 1990. (PAP)

dat zamierza w tym roku spotkać się w Egipcie z prezydentem Tito oraz premierem Indrą Gandhi. Spotkanie ma być poświęcone sprawom ruchu krajów niezaangażowanych.

A. Casaroli na Kubie

Przebywający z wizytą na Kubie wysłannik Watykanu A. Casaroli odbywa podróż po wyspie. Program podróży obejmuje zwiedzenie prowincji Matanzas, Las Villas, Camaguey i Oriente.

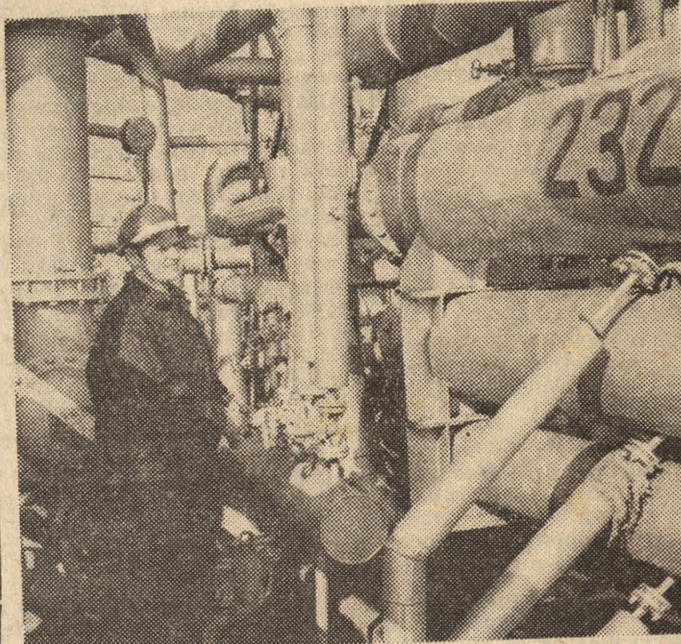
Demonstracje w Sajgonie

W poniedziałek w centrum Sajgonu odbyła się demonstracja, której uczestnicy domagali się niezwłocznego uwolnienia więźniów politycznych w Wietnamie Południowym. Według danych, dotychczas w więzieniach i obozach koncentracyjnych Wietnamu Południowego przebywa ponad 200 tys. więźniów politycznych.

K. Samphan w Pekinie

Do Pekinu przybył w poniedziałek powracający z wizyty oficjalnej w DRW, wicepremier i minister obrony Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży, K. Samphan. Na lotnisku pekińskim K. Samphan i członków delegacji kambodżańskiej powitał premier rządu ChRL Czu-En-laj, książę N. Sihanouk i inne osobistości.

Nowy obiekt plockiej „Petrochemii”



Po 1973 roku, kiedy na terenie plockiej Petrochemii przekazano do użytku kilka inwestycji, przyszła kolej na nowe uruchomienia. Trwa rozruch mechanicznej instalacji oczyszczania fenolu, w kwietniu nastąpi rozruch technologiczny i wtedy o wytwórnię dostarczy pierwszy fenol — artykuł dziś bardzo poszukiwany na rynkach światowych. Fenol, o wysokim stopniu czystości 99,97 proc. wykorzystywany będzie do produkcji kaprolaktamu. Zakłady Azotowe w Tarnowie, które dotychczas musiały surowiec importować. Na całość inwestycji wydatkowano około 170 mln zł. Nowy obiekt jest zautomatyzowany. Na zmianie pracować mają zaledwie 3 osoby.

Na zdjęciu: Aleksander Orliński, pracownik Petrochemii podczas przeglądu instalacji technologicznych.

Fot. CAF — Rozmyslowicz

Z obrad Komisji Sejmowych

- Zarządzanie i gospodarka w chemii
- Praca handlu i gastronomii

Realizacja nowych rozwiązań w systemie zarządzania i gospodarowania w przemyśle chemicznym była tematem posiedzenia Sejmowej Komisji Górnictwa, Energetyki i Chemii, obradującej pod przewodnictwem posłów Franciszka Sielańczuka (PZPR) i Jana Lesia (PZPR).

Chociaż okres roczny jest zbyt krótki, by w pełni ocenić funkcjonowanie nowego systemu, to jednak uzyskane wyniki ekonomiczne pozwalają stwierdzić, że w jednostkach inicjujących lepiej wykorzystuje się rezerwy i inne czynniki wzrostu produkcji.

W trakcie wprowadzania nowego systemu ekonomiczno-finansowego zarysowały się

również pewne trudności, wynikające przede wszystkim z koegzystencji mechanizmów stosowanych w innych jednostkach gospodarczych. Zasadnicze rozwiązania, zdaniem posłów, spełniają zamierzony cel — aktywnego oddziaływania na przedsiębiorstwa, zgodnie z potrzebami gospodarki.

W drugim punkcie obrad omówiono problemy gospodarki i porządku oraz krzewienia socjalistycznego stosunku do pracy i własności społecznej w resortach: górnictwa i energetyki oraz chemii.

Wojskowi MRL w Berlinie

Do Berlina przybyła z oficjalną wizytą delegacja wojskowa Mongolskiej Republiki Ludowej. Na jej czele stoi minister obrony narodowej MRL gen. por. B. Dorż.

J. Fonda w DRW

W poniedziałek przybyła do Hanoi znana aktorka amerykańska J. Fonda w towarzystwie swe go męża, amerykańskiego działacza pacyfistycznego T. Haydena. Jest to już trzecia wizyta J. Fondy w DRW. Przypuszcza się, że będzie ona nakręcała tu film. Nie ma jednak na razie żadnych dokładniejszych informacji na ten temat.

Etna uaktywnia się

W ciągu ostatnich 24 godzin w okolicach Etny zarejestrowano 214 małych wstrząsów sejsmicznych. Ekspert Instytutu Wulkanologii w Katanii sadzi, że drgania te są zapowiedzią nowych wybuchów Etny. Przyczyną wstrząsów jest nacisk magmy na osady skalne wulkanu.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Międzynarodowy Kongres w Warszawie

Kooperacja z krajami kapitalistycznymi

W dniach 2—5 kwietnia br. obraduje w Warszawie Międzynarodowy Kongres Kooperacji, zorganizowany przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego i Donaeuropeisches Institut z Wiednia.

W obradach kongresu bierze udział ponad 330 przedstawicieli wielkich firm zachodnich, w tym około 130 reprezentantów sfer bankowych. Ze strony polskiej uczestniczy w obradach około 170 przedstawicieli życia gospodarczego. W charakterze obserwatorów zjechało do Warszawy również 20 przedstawicieli krajów socjalistycznych. Nie brak również reprezentantów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, organizacji GATT, UNCTAD, Banku Światowego, EWG oraz Międzynarodowej Izby Handlowej.

Zorganizowanie drugiej tego typu imprezy w kraju socjalistycznym (pierwsza odbyła się w Budapeszcie w 1972 r.) nie jest przypadkowe. W sferach gospodarczych krajów zachodnich umacnia się przekonanie, że rozwijanie współpracy gospodarczej z krajami naszego obozu na zasadzie umów kooperacyjnych przynosi wszystkim zainteresowanym stronom wielorakie korzyści. Trzeba przy tym podkreślić, że szczególnie w ostatnim okresie właśnie Polska wykazuje dużą inicjatywę na polu kooperacji. Polskie „Fiaty” czy też produkowane na podstawie umów z firmą Berliet nowoczesne autobusy są tu tylko najbardziej popularnymi przykładami. Ogółem, do końca 1973 roku polskie przedsiębiorstwa zawarły przeszło 200 umów o współpracy z firmami krajów zachodnich. Średnia wartość jednej zawieranej umowy w eksporcie kooperacyjnym wynosiła w 1972 roku 1.182 tys. zł dew.

Nie jest także przypadkiem, że inicjatorem kongresu jest Donaeuropeisches Institut, założony w Wiedniu w 1947 roku, a znany dziś także pod nazwą „Organizacja Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych” (I.E.R.) Stolica Austrii staje się bowiem poważnym ośrodkiem handlu wschod-

zachód, około 500 firm zachodnich utrzymuje w niej swoje przedstawicielstwa, realizowane tu są kontakty finansowe pomiędzy zachodnimi i wschodnimi instytucjami bankowymi. Należy przypuszczać, że spotkanie warszawskie zorganizowane przez wspólnotę gości z Wiednia przyczyni się do pogłębienia kontaktów gospodarczych pomiędzy Polską oraz innymi krajami socjalistycznymi, a krajami zachodnimi. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM

RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Posiedzenie zarządu SPD

Wczoraj zebrał się zarząd federalny SPD, aby omówić m. in. sprawę zmniejszającej się popularności tej partii wśród społeczeństwa NRF. Posiedzeniu przewodniczył kanclerz NRF Willy Brandt, który wygłosił przemówienie na temat sytuacji polityczno-wewnętrznej.

G. Macovescu w Pradze

W Pradze rozpoczęły się rozmowy przebywającego z przyjacielską wizytą oficjalną w Czechosłowacji ministra spraw zagranicznych Rumunii, G. Macovescu i ministra spraw zagranicznych CSRS, B. Chniupka. Ministrowie poinformowali się wzajemnie o sytuacji w obu krajach, omówili stan stosunków czechosłowacko-rumuńskich oraz ich perspektywy, a także dokonali wymiany poglądów na temat niektórych aktualnych problemów międzynarodowych.

Raport OPEC

Przedstawiciele krajów członkowskich organizacji OPEC zakończyli opracowywanie raportu w spra-

Rok 1973 w statystyce

Rok 1973 przyniósł dalsze, korzystne zmiany w naszym życiu. Świadczy o tym najlepiej dane o rozwoju społeczno-gospodarczym kraju zawarte w małym roczniku statystycznym GUS. Z informacji tych można dowiedzieć się nie tylko o wynikach naszej pracy, ale również o tym jak mieszkamy, żyjemy, odpoczywamy.

A oto w syntetycznym skrócie niektóre ważniejsze dane. W 1973 roku według szacunkowych danych, z pracy poza rolnictwem utrzymywało się 60,5 proc. mieszkańców (pracujących, łącznie z osobami pozostającymi na utrzymaniu) z rolnictwa — 27,2 proc., a ze źródeł niezarobkowych — 12,3 proc. Liczba pracujących, czyli osób czynnych zawodowo (bez uczniów), w końcu 1973 roku liczyła 16,4 mln, w tym 11,6 mln stanowiły osoby zatrudnione w gospodarce społecznej.

A jak pracowaliśmy w 1973 r? Można odpowiedzieć krótko — lepiej niż w poprzednich latach. Np. wartość produkcji globalnej przemysłu wzrosła o 11,3 proc. Najbardziej dynamicznie rozwijały się przemysł: precyzyjny, elektrotechniczny i elektroniczny oraz maszynowy.

Zwiększyła się również wartość globalnej produkcji rolniczej o 7,8 proc. w stosunku do 1972 r., przy czym szybciej wzrosła produkcja zwierzęca (o 9,3 proc.) niż roślinna (o 6,4 proc.).

Dalsze zmiany nastąpiły w spożyciu niektórych artykułów konsumpcyjnych. Spożywamy np. więcej mleka i przetworów mlecznych, jaj, tłuszczów, cukru i ryb; mniej ziemniaków i przetworów zbożowych.

A jak mieszkamy? W ubiegłym roku wiele tysięcy rodzin przeprowadziło się do nowych, lepiej wyposażonych w urządzenia techniczne mieszkań. Było to możliwe dzięki oddaniu do użytku 225,6 tys. mieszkań, to jest o przeszło 20 tys. więcej niż w 1972 r. Z energii elektrycznej korzystało 6,3 mln gospodarstw domowych, z sieci gazowej — 2,7 mln. Komuni-

kacja miejska przewiozła w 1973 r. 5,5 mld pasażerów, w tym komunikacja autobusowa — 2,8 mld.

A jak odpoczywamy? Chętnie oglądamy telewizję, o czym świadczy stały wzrost abonentów. Ich liczba zwiększyła się w ciągu roku o 485 tys. Osiągając na koniec 1973 r. — 5,7 mln abonentów. Nie ograniczamy się jednak do oglądania filmów we własnym domu. Wbrew przewidywaniom pesymistów, frekwencja w naszych kinach rośnie. Podczas, gdy w 1972 r. kina odwiedziło 136,1 mln widzów, to w 1973 r. ich liczba wzrosła do 140,7 mln.

Wyjeżdżamy chętnie na urlopy odpoczynkowe. Z czasów organizowanych przez FWP, zakłady pracy i inne organizacje skorzystało w ubiegłym roku 3,1 mln, w tym z czasów ulgowych — 2,6 mln osób. PAP

Nadzieje na unormowanie sytuacji w Etiopii

Z Etiopii donoszą, że rząd premiera Makkonnena wiąże duże nadzieje z sobotnim apelem szefa rządu, wzywającym do zachowania spokoju i poszanowania prawa.

Apel zawierał obietnicę sprzyjania w najbliższym czasie polityki rządu, w tym także w sprawie reformy rolnej — jednej z najbardziej palących kwestii w Etiopii, gdzie panują feudalne stosunki ziemskie.

Transmitowany w radio i telewizji apel odniósł pewien skutek, gdyż strajkujący pracownicy personelu lotnisk cywilnych postanowili z dniem wczorajszym powrócić do pracy. Ten trzytygodniowy strajk niemal sparaliżował łączność lotniczą z Etiopią, całkowicie dezorganizując istotny dla dochodów kraju ruch turystyczny.

Dodatkowe apele skierowano do sił zbrojnych kraju. W niedzielę przemawiał minister obrony gen. Abij Abebe, przypominając żołnierzom 44-tygodniową armii o obowiązku lojalności wobec tronu cesarskiego. Podobne apele opublikowano na niższych szczeblach.

Sytuacja w siłach zbrojnych jest jednak nadal napięta. Jak twierdzą obserwatorzy, w poszczególnych rodzajach broni panują duże różnice poglądów na temat sposobu rozwiązania sytuacji politycznej w kraju.

Elementy najbardziej radykalne, żądające reform politycznych, a zwłaszcza reformy rolnej, skupione są głównie w lotnictwie. Siły lądowe opowiadają się podobno za bardziej umiarkowaną linią. Główna baza sił lotniczych w Debre-Zeit — 50 km na południowy wschód od Addis Abeby, jest ciągle otoczona przez spadochroniarzy, którzy twierdzą, iż lotnictwo przygotowywało się do zaatakowania stolicy. Oskarżeniom tym zaprzeczają lotnicy, którzy podobnie jak siły lądowe i marynarka, głoszą lojalność wobec cesarza.

W Addis Abebie i w drugim głównym mieście kraju — Asmarze panuje spokój, lecz obserwatorzy ostrożnie wypowiadają się na temat sytuacji na prowincji. Nikła sieć telekomunikacyjna Etiopii sprawia, iż jest niemal niemożliwością autorytatywnie stwierdzić, co

Bogaty dorobek przyniosła „Niedziela Czynu Młodych”. W wielu miejscowościach dziewczęta i chłopcy stawili się 31 marca przy swoich warsztatach pracy, brali udział w porządkowaniu i upiększaniu miast i wsi, przygotowywali tereny pod budowę ośrodków wypoczynku, sportu, kultury.

Nowo budowane, największe w Zagłębiu Miedziowym zakłady górnicze „Rudna”, szybciej osiągną docelową moc wydobyczą, dzięki aktywnej postawie młodzieżowych brigad specjalistycznych. W niedzielę pomagali one w rozruchu mechanicznym zakładu wzbogacania rudy.

Młodzi pracownicy zakładów „Pronit” w Pionkach wyprodukowali wiele metrów skóry syntetycznej dla potrzeb rynku. Dodatkowo tony słodczy są dziełem młodzieży w Krakowskich Zakładach Cukierniczych „Wawel”. W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie, w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Swidniku oraz w Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych pracowało w niedzielę po kilkaset osób. Wykonano m. in. duże partie części zamiennych do samochodów „Żuk” i motocykli WSK.

W Zakładach Mechanicznych w Gorzowie brigady zmontowały w trybie przyspieszonym elementy dla ciągnika „Ursus”, produkowanego w kooperacji z Czechosłowacją.

Wiele miast i wsi wypięknieje w wyniku społecznej pracy młodych ludzi. W niedzielę w starym mieście woj. zielonogórskiego — Sulechowie młodzież posadziła 1000 krzewów różanych. Opole porządkowali i ozdabiali największą oazę zieleni w tym mieście — Wyspę Bolko Młodzieżowe parki kultury oraz trasę W-Z, a także bulwary nad rzeką Bystrzycą — były miejscem niedzielnej pracy lubinian. W końcu maja, a więc przed terminem, oddana zostanie w Poznaniu nowoczesna sala widowiskowo-sportowa „Arena” na 6 tys. miejsc. Stało się to możliwe dzięki realizacji młodzieżowych zobowiązań. Wiele hektarów zębów i nieużytków zamieni się w las, kiedy zazielenią się drzewa i krzewy posadzone w niedzielę przez młodzież wsi Kuczbów na Ziemi Kieleckiej.

Szkoły, remizy strażackie, baseny, magistrale komunikacyjne i mniejsze drogi dojazdowe, parki, miejskie stadiony sportowe — młodzież wyznaczyła sobie spotkania na terenach tych inwestycji, którym patronuje. Na Lipcowe Święto krakowskiej ZMS-owcy i junacy OHP oddadzą zbudowany przez siebie ośrodek sportów wodnych na Bąrach; wielkopoleanie zaś p. r. kazała magistratę szybkiego ruchu Poznań — Września. W Jarosławiu powstaje wielkie kąpielisko nad Sanem, które służyć będzie całemu miastu. We wsi Laskowa, w pow. Lima nowa młodzież odnawia stary pałac, w którym urządzony zostanie klub kulturalny. Górniczy Konina budują stadion 30-lecia, a mechanicy z Zakładów Naprawczych — amfiteatr nad Wartą.

☆

400.000 dziewcząt i chłopców z kół Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej wzięło w ub. roku udział w ogólnopolskiej akcji pod hasłem „Zazieleni się kraj cały”. Jej cel to szeroki udział młodzieży w pracach zalesieniowych, w opiece nad miejskimi parkami, sadzeniu krzewów itp. Na ubiegłoroczny plan pracy wiejskiej młodzieży składa się blisko 5 mln zasadzonych drzewek i zalesienie ponad 600 ha nieużytków.

Wczoraj w Czaplinku w woj. koszalińskim podsumowano wyniki ubiegłorocznej akcji „Zazieleni się kraj cały” i wręczo-

Interklub „Kaczka” otwarty

Pod hasłem „To nie Prima Aprilis” nastąpiło wczoraj w Poznaniu otwarcie Interklubu „Kaczka”. Mieści się on na II piętrze Centrum MTP przy ul. Głogowskiej, a utworzony został głównie dla pracowników Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich i członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dostępny jest także dla innych posiadaczy kart wstępu — członków związków twórczych.

Na otwarcie Klubu przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, przedstawiciele związków twórczych, świata kulturalnego oraz liczne grono pracowników MTP i dziennikarzy.

Otwarcie urozmaiciły występy w wykonaniu artystów poznańskich „Estrady”. Natomiast w holi klubu czynna jest wystawa zdjęć pt. „Konie i motory”, wykonanych przez fotoreportera „Głosu Wielkopolskiego” — Kazimierza Przychodzkiego. (c)

Tragiczny bilans powodzi w Brazylii

Jak donoszą w Rio de Janeiro, sytuacja powodziowa w 10 stanach Brazylii, nawiedzonych ostatnio ulewami opadami, zaczyna powoli się poprawiać. Bilans katastrof nie jest jeszcze znany, ocenia się, że ponad 250 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową. Ewakuowano całe miasta, jak np. Marabá w stanie Para, gdzie mieszkało przed powodzią 60 tys. ludzi. Liczba śmiertelnych ofiar powodzi jest szacowana na tysiące, chociaż — m. in. z powodu braku łączności z niektórymi rejonami — trudno ją precyzyzować. Tylko w mieście Tubarão zginęło tysiąc mieszkańców. Straty materialne w postaci zniszczonych domów, ulic, urządzeń komunalnych, dróg itp., są bardzo wysokie, dotychczas jednak nie podano ich wielkości nawet w przybliżeniu. W akcji pomocy powodziom uczestniczy wojsko. PAP

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Do 5 kwietnia można dokonywać wpłat na prenumeratę miesięczną (maj). Wpłaty, w wysokości 17,50 zł. należy przelewać na konto Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, 60-813 Poznań, ul. Zwirzyńska 9.

Należność za prenumeratę można także wpłacać listonoszem i w obwodowych urzędach pocztowych.

W Krakowie

Nauka w służbie pokoju

W dniach 2—8 kwietnia w Krakowie odbędą się obrady władz międzynarodowego ruchu uczonych — Pugwash oraz sympozjum nt. „Sytuacja polityczna w Europie — wyścig zbrojeń i perspektywy rozbrojenia”.

Pugwash, to nazwa kanadyjskiej miejscowości, w której w roku 1957 zebrali się po raz pierwszy wybitni naukowcy zaangażowani w sprawę obrony pokoju i współpracy międzynarodowej. W bieżącym roku mija 10 lat od wystąpienia do ruchu Pugwash Polski.

Ruch Pugwash — mówi przewodniczący jego polskiego komitetu, sekretarz Wydziału Nauk Technicznych PAN, prof. Maciej Nałęcz — daje wyraz zaangażowaniu światowej społeczności uczonych w najbardziej żywotne problemy świata. Najważniejszym z nich jest pokój. Głównym tematem konferencji Pugwash są zagadnienia odprężenia międzynarodowego, rozbrojenia i bezpieczeństwa zbiorowego. Ze środowiska uczonych wyszły m. in. takie inicjatywy, jak projekt utworzenia strefy zdemilitaryzowanej w Europie i w innych rejonach świata, czy apel o przywrócenie pokoju w Wietnamie.

Od początków lat sześćdziesiątych, drugim nurtem pracy ruchu Pugwash stały się zagadnienia udziału nauki w społeczeństwie gospodarczym rozwoju społeczeństw. Obecnie zajmuje się on również takimi problemami, jak ochrona środowiska, niedożywienie ludności w krajach rozwijających się, a nawet kryzysem energetycznym. Zakres tematyki prac ruchu Pugwash rozszerza się dzięki postępowi odprężenia międzynarodowego i — z drugiej strony — dzięki coraz większemu udziałowi nauki w rozwiązywaniu palących problemów rozwoju społecznego i gospodarczego. (PAP)

Sympozjum w Poznaniu

„Tydzień Techniki Duńskiej”

Dalszemu rozwojowi współpracy gospodarczej Polski z krajami skandynawskimi służyć będzie zainaugurowany wczoraj w Warszawie „Tydzień Techniki Duńskiej”, organizowany przez Federację Przemysłów Duńskich, Ministerstwo Spraw Zagranicznych — Departament Handlu i Duński Komitet Wystaw Zagranicznych oraz — ze strony polskiej — przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego i Ośrodek Postępu Technicznego NOT.

W ramach tej imprezy w Gdańsku, Katowicach, Olsztynie, Poznaniu i Warszawie odbędą się sympozja naukowe, podczas których wygłoszonych zostanie 47 ilustrowanych filmami i przebieżnymi referatami. Dotyczyć będą one takich dziedzin, jak: przemysł spożywczy, budownictwo, budownictwo okrętowe i elektronika.

W Domu Techniki w Poznaniu rozpoczyna się dzisiaj dwudniowe sympozjum, w którym udział wezmą m. in. przedstawiciele wojewódzkich związków spółdzielni mleczarskich z Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Koszalina, Wrocławia, Opola, Zielonej Góry, Szczecina i Poznania, a także naukowcy Akademii Rolniczej w Poznaniu i w Olsztynie oraz wykładowcy i uczniowie Technikum Mleczarskiego z Wrześni. (kos)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od 15 st. na wschodzie i 17 stopni w centrum do 20 stopni na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

„Koziołki” płacą

I LOSOWANIE
4, 8, 28, 34, 44 dod. 31

II LOSOWANIE
1, 19, 33, 34, 47 dod. 38
Końcówka banderoli 6249

W 881 PGL „Koziołki” z dnia 31 marca br., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 311.472 zakłady, wartości 934.616.— zł. Na I losowanie wpłynęło: 197.602 zakłady wartości 592.806.— zł. Fundusz nagród wynosił: 326.043.— zł. Na II losowanie wpłynęło: 113.870 zakładów wartości 341.610.— zł. Fundusz nagród wynosił: 187.885.— zł.

W losowaniu I stwierdzono: 18 „czwórek” po 4.940.— zł, 24 „trójki” premiiowane po 169.— zł, 912 „trójki” po 89.— zł, 783 „dwójki” premiiowane po 26.— zł, 12.154 „dwójki” po 6.— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 5 „czwórek” po 10.248.— zł, 8 „trójek” premiiowanych po 185.— zł, 433 „trójki” po 85.— zł, 389 „dwójek” premiiowanych po 26.— zł, 6.979 „dwójek” po 6.— zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 6249 w losowaniu II-gim stwierdzono: 3 wygrane, na które rozłożono samochód marki „Syrena 105” w kol. 383 w Kaliszu na nr banderoli 896249, 2 premie w wysokości 10.000.— zł w kol. 417 w Lesznie na nr banderoli 836249 oraz w kol. 12 w Poznaniu na nr banderoli 996249.

Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje ponownie podwójne losowanie w dniu 7 bm., na które ufundowała specjalne nagrody: na czterocyfrową końcówkę banderoli samochód osobowy marki „Zapora” i a na pozostałe czterocyfrowe końcówki banderoli premie po 1.000.— zł. Ponadto na trzycyfrową końcówkę banderoli premie w wysokości po 100.— zł.

Nagrody te przeznacza się na cztery i trzycyfrowe końcówki banderoli V-zakładowych kuponów, złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30.— zł.). Biorący udział w podwójnym losowaniu w dniu 7 kwietnia br. maja czterokrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II-gim oraz specjalnych nagród na cztery i trzycyfrową końcówkę banderoli.

2380-K1

Toto-Lotek

11, 13, 17, 28, 32, 49 dod. 24
Końcówka banderoli 8404

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Karczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sek, Zbigniew Strumowski, Jerzy Wolasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Rekopisów nie zamawianych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półroczna (104 zł), rok (208 zł) o zymuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ Indeks nr 35029 F-9

Z WIELKOPOLSKI NA EKSPORT

Prognozy są następujące. W tym roku produkcja eksportowa Wielkopolski powinna wzrosnąć o 17,3 proc. Jest to i dużo i mało. Dużo w odniesieniu do pokaźnej globalnej produkcji eksportowej Wielkopolski (w ubr. wartość jej osiągnęła 1,5 mld zł dewizowych czyli o 19,1 proc. więcej niż w roku 1972), mało zaś w stosunku do założeń planu, który przewiduje na ten rok wzrost eksportu o 18,6 proc.

Eksperti z Poznańskiego Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego są zdania, że na sze województwo stać w tym roku na dynamikę eksportu rzędu 20 proc. Ich zdaniem rezerwy tkwią zwłaszcza w przemysle ciężkim i maszynowym. Zaaktywizować należałoby też przemysł aparatury spożywczej „Spomaz”, producentów kosmetyków i farmaceutyków, spółdzielczość pracy oraz niektóre branże przetwórstwa spożywczego.

Oczywiście, podejmowane są próby zaktywizowania producentów nie tylko z tych branż. Wykorzystując zakończone w ub. niedziele XXXIII Targi Krajowe, Oddział PIHZ zorganizował kilka spotkań producentów przemysłu lekkiego, z przebywającymi w Poznaniu przedstawicielami dyrekcji zjednoczeń, którym podlegają wielkopolscy producenci oraz centrali handlu zagranicznego, za których pośrednictwem sprzedają oni za granicę swoje towary. Takie spotkania stały się już dobrą tradycją w działalności poznańskiego oddziału Izby HZ. W trakcie tych spotkań zastanawiano się wspólnie nad możliwościami zwiększenia produkcji eksportowej przez producentów tekstyliów, odzieży i galanterii i to zarówno z przemysłu kluczowego jak i spośród zakładów z pionów drobnej wytwórczości, spółdzielczości inwalidzkiej i „Spółtem”.

Jak są oceniani wielkopolscy eksporterzy?

Zdaniem dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego — Włodzimierza Stępnia, producentów tej branży z naszego województwa wykazują najwyższą aktywność eksportową w kraju. Jeśli w tym roku produkcja eksportowa wszystkich zakładów podległych zjednoczeniu ma wzrosnąć o 47,3 proc., to w przypadku wielkopolskich producentów przeważnie o ponad 100 proc. Jak wynika z planów, produkcja eksportowa naszych zakładów przemysłu lekkiego powinna osiągnąć w tym roku wartość około 128 mln zł dew.

Nieco mniej optymizmu wykazali w swych wypowiedziach sami producenci, sygnalizując zagrożenie wykonania planów produkcji dla odbiorców zagranicznych, m.in. z powodu kłopotów surowcowych oraz braku zleceń eksportowych na produkcję dla krajów kapitalistycznych.

Oto kilka przykładów.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” których produkcja eksportowa wzrasta w tym roku z 5 do 12 mln zł dew. mają kłopoty z uzyskaniem elano-bawełny. Jej producent — Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Pamotex” w Pabianicach — zamiast obiecanych 30 000 m dostarczyły zaledwie 4 600 m tkanin, z których tylko 1 600 m odpowiadało wymogom „Modeny”. W tej sytuacji produkcja eksportowa jest poważnie zagrożona. Zakład musiał zrezygnować z na wiązania nowych kontaktów handlowych. Dobrze przebiega produkcja płaszczy z tkanin welnianych dla odbiorców z NRF i Berlina Zachodniego. W „Modenie” myśli się też o przygotowaniu propozycji dla kupców amerykańsko-kanadyjskich.

Kaliskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” eksportują odzież szytą z welwetu, skarżą się, iż otrzymują tkaniny często aż IV gatunku. W jarocińskich ZPO „Jarkon” nie wykonano produkcji eksportowej wartości 138 000 zł dew., z powodu złej jakości tkanin ty-

pu „figaro”, produkowanych przez wymieniony już „Pamotex”. Również zbyszynscy producenci koszul („Romeo”) nie wykonali planu dostaw koszul do ZSRR z powodu zmniejszonych i opóźnionych dostaw tkanin z „Pamotexu”, oraz Bielskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Romeo” dysponują rezerwami technologicznymi umożliwiającymi im rozpoczęcie produkcji dla krajów kapitalistycznych, jednak centrala handlu zagranicznego „Textilimpex” nie postarała się o zamówienia na tę produkcję. Poważne kłopoty mają Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polanex”. W ich magazynach znajduje się bowiem 100 000 metrów tkanin atlasowych wyprodukowanych przez „Pamotex”; cała ta partia tkanin została przez zakład zareklamowana z powodu niskiej jakości. Cóż z tego, że reklamacja została uznana, skoro załoga „Polanexu” została bez surowca, z którego miały być produkowane podomki dla odbiorców radzieckich.

Zakłady „Polanex” miały wyprodukować 63 000 bluz farmerskich dla USA. Zgromadzo no tkaninę, ale odbiorcy kwestionują jakość dodatków, jak zamki (będą importowane), torebki foliowe, czy nawet guziki. Te kłopoty powinny w najbliższym czasie zostać przezwyciężone.

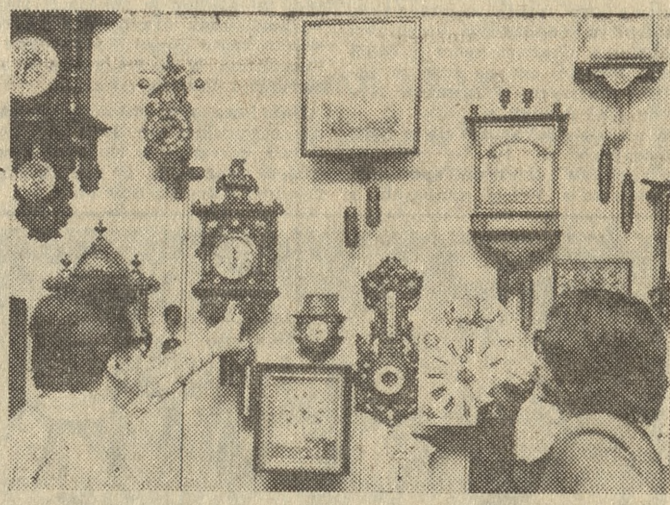
Skoro już mowa o guzikach, to w tymże samym Gnieźnie znajduje się nowoczesna Fabryka Galanterii „Lech” specjalizująca się właśnie w produkcji guzików. Zakład ten w pełni zaspokaja zamówienia krajowych producentów i ma jeszcze możliwości uruchomienia

produkcji eksportowej. Mimo tego „Lech” obecnie nie eksportuje... ani jednego guzika. Jedno z targowych spotkań, w którym uczestniczyli przedstawiciele central „Textilimpexu” i „Coopexim — Cepelia” oraz Zjednoczenia Przemysłu Artykułów Technicznych i Galanterijnych miało na celu zainteresowanie central handlu zagranicznego możliwościami eksportowymi fabryki. Przedstawiciel „Lecha” przedstawił propozycję produkcji eksportowej fabryki wartości 475 tys zł dew. Złożyłaby się na nią produkcja 46 000 par spinek mankietowych, 16 000 breloków okolicznościowych, 2 mln tuzinów guzików koszulowych oraz 80 000 tuzinów bardzo modnych i poszukiwanych guzików metalizowanych. Te ostatnie nie ustępują jakością produkcji czołowych firm europejskich, a są od nich — na przykład fińskich, bo taką ofertę importową otrzymał „Textilimpex” — dwu- lub trzykrotnie tańsze. Przedstawiciele central handlu zagranicznego, przyrzekli pomoc w rozwiązaniu eksportowych problemów fabryki.

Przedsięwzięcia Polskiej Izby Handlu Zagranicznego zmierzające do zwiększenia produkcji eksportowej Wielkopolski jeszcze o kilka procent trwają. W tej walce liczy się każdy guzik. Chociażby z „Lecha”. Zwiększenie eksportu, oznacza przecież dla producentów m.in. wygospodarowanie odpowiedniej puli dewiz, które mogą być przeznaczone na niezbędne zakupy importowe.

MAREK PRZYBYLSKI

Kolekcyjerska pasja Henryka Debicha



Henryk Debich, dyrygent Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi jest także zapalonym kolekcjonerem zegarów. Jego zbiór liczy ponad 100 różnych chronometrów, nadających mieszkaniu oryginalny, starożytny styl. Na zdjęciu: zbieranie zegarów interesuje także syna — Mariusza Debicha.

Fot. — CAF

ŁUDZIE I WYDARZENIA

Gdy obejmował najwyższe urzędy w państwie, nikt nie miał wątpliwości, że reprezentować będzie poglądy nowego, młodego pokolenia. Wyniesiony do władzy przez socjaldemokratów, był bowiem nosicielem idei postępowej szwedzkiej młodzieży. I chociaż w miarę upływu czasu jego radykalizm uległ pewnemu osłabieniu, jak żaden z socjaldemokratycznych premierów „zmiażdżoną powierzchnię szwedzkiego jeziora”, by użyć metafory znakomitego pisarza tego kraju Gunnara Adolfsöna, naruszył tradycyjną politykę „małych socjalnych kroków” z reguły stawianych przez poprzednich szefów rządu, nadał szwedzkiej polityce, zarówno w stosunkach wewnętrznych jak i zagranicznych, wiele oryginalnych i twórczych walorów.

Olof Palme — bo o nim właśnie mowa — w wieku 42 lat osiągnął szczyt kariery politycznej, obejmując ster rządu i kierownictwo najpotężniejszej partii politycznej kraju — Szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (SAP). Obecnie, niespełna pięć lat później, po raz drugi stoi na czele rządu, sformowanego w wyniku zwycięstwa socjaldemokratów w wyborach parlamen-

tarnych we wrześniu roku ubiegłego. Właśnie w tym charakterze składa rewizytę w Polsce. Rewizytę, która — jak sam określił — jest wyrazem nowych tendencji w stosunkach polsko-szwedzkich.

Wszelchnie wykształcony (studia prawnicze w Szwecji i USA), o dużym doświadczeniu politycznym (od 1954 roku doradca premiera Erlandera, od 1967 roku członek parlamentu, a od 1963 roku — rządu) jest Palme postacią barwną i kontrowersyjną. Temperamentem, sprężystością charakteru, odważnym głoszeniem poglądów, nie pasującą do tradycyjnego początku szwedzkiej przywódco. Atakowany z prawa i lewa za radykalizm lub burząjący rodowód („Moim zdaniem nie jest istotne z jakich sfer się wywodzi — odpowiada — lecz w jakiej sferze działam i jaką obrałem drogę”), pozostaje Palme niewątpliwie najciekawszą z postaci politycznych Szwecji.

Herbert Tingsten, wieloletni naczelny redaktor największego szwedzkiego dziennika „Dagens Nyheter” napisał kiedyś, że „w szwedzkim państwie do brobytu, ideologii są pojęciem martwym”. Cała dotychczasowa działalność Olofa Palme, żywo przeczy temu twierdze-

niu. Przejmując kierownictwo szwedzkiej socjaldemokracji,

OLOF



PALME

Palme nie tylko dostrzegł jej skostnienie i oportunizm wobec wielkiego kapitału, ale i spróbował temu przeciwdziałać. Wynikiem tego są prace nad nowym programem partii socjaldemokratycznej. Trudno

Blaski retrospekcji

Podstawowym założeniem programowym tegorocznego Festiwalu było przypomnienie dzieł skomponowanych przez polskich twórców w XXX-lecie Państwa Ludowego. Stworzono w tym celu tak wiele kompozycji o uznanych powszechnie wartościach, że nie zmieściłyby się one w ramy nawet monstrualnie rozbudowanego festiwalu. Trzeba było dokonać wyboru, co zawsze jest zadaniem niewdzięcznym, gdyż w przypadku dzieł sztuki, hierarchia wartości u każdego odbiorcy może kształtować się zupełnie odmiennie. Komisja Repertuarowa zadawała sobie chyba z tego sprawę, jeśli poszła na koncepcję godzącą dotychczasowe normy doboru utworów (czyli z ostatnich pięciu lat) z ową retrospekcją.

Ten nowy w dziejach „Wiosny” charakter imprezy zaznaczył się także w doborze najnowszych kompozycji. I chociaż odebrało to obecnemu Festiwalowi właściwy mu specyficzny smaczek, zrezygnowano tym razem z przedstawiania utworów czysto eksperymentalnych, których dźwiękowej konkretyzacji nie da się przewidywać na podstawie zapisu. Tym sposobem uzyskano pewną spójność programową imprezy.

Omawiając repertuar XIV Wiosny wypada więc przede wszystkim spojrzeć w przeszłość. Najstarszym dziełem prezentowanym tu był „Koncert na orkiestrę” (1945 r.) Witolda Lutosławskiego. Znaczenie „Koncertu” dla późniejszej twórczości Lutosławskiego i wielu innych twórców, jest powszechnie znane, zatem ograniczyć się do stwierdzenia, iż brzmiał on dziś tak samo świeżo i robił tak samo silne wrażenie, jak przed 30 laty. Wykonano też jego „Poematy Henryk Michaux” (1963), które nawiązują do znaczących kamieni milowych na drodze twórczości Lutosławskiego, podobnie zresztą,

jak on sam jest nim dla polskiej muzyki XXX-lecia. Jest to utwór na chór i nietypowy skład orkiestry, z tym że chór odgrywa tu rolę jakby solisty (na odległy wzór koncertów instrumentalnych). Wywiera ogromne wrażenie.

Odtworzono też „Kwartet smyczkowy” (1964) zbudowany bardzo nowoczesnymi środkami, a mimo to absolutnie komunikatywny. Lutosławski spenetrował tu i wyeksplloatował wszelkie możliwości w zakresie tradycyjnego wykonawstwa tego klasycznego składu instrumentalnego. Trudno będzie stworzyć jeszcze coś sensownego bez uniknięcia wyrazowych zbieżności.

Twórczość nieżyjącego już Artura Malawskiego ubarwiała polską muzykę czterdziestych i pięćdziesiątych lat XX wieku. Przypomniano nam jego „Uwerturę” (1948), która zachowała do dziś swą pierwotną świeżość płynącą z jasnej faktury i dyskretnie wtopionego w nią folkloru. Podobnie ma się z „Trem fortepianowym” (1953), które jednak wyblakło nie ca i nie urzeka jak kiedyś. swymi subtelnymi wątkami impresjonistycznymi i delikatnie zaznaczonymi związkami z duchem polskiej muzyki ludowej. Zapewne barwniej przedstawiałoby się w sąsiedztwie klasycznej i romantycznej muzyki. Jest to bowiem dzieło bez wątpienia o dużych walorach artystycznych.

Bolesława Szabelskiego „Concerto grosso” (1954) niezmiennie budzi zainteresowanie ciekawą inwencją i optymizmem, werwą i dowcipem, a nade wszystko swą tością kompozycji i doskonałością warsztatu. Do tego kręgu dojrzałych w formie muzyki można zaliczyć także grabieżnie skomponowaną „Andante i Allegro” na skrzypce i orkiestrę (1954) Antoniego Spisaka, „Trio fortepianowe” (1965) Tadeusza Szeligowskiego obfitujące w przyciągające uwagę pomysły oraz wiele innych, których wymienić i omówić nie jest w stanie.

„Listy do Marc Chagalla” Stanisława Wiechowicza (1961) były oczekiwane ze szczególnym zainteresowaniem. Uznane za największe osiągnięcie Wiechowicza, rzeczywiście imponują bogactwem środków wyrazowych. Rozbudowany aparat wykonawczy — orkiestra, chór, dwie wokalne i recytatorskie partie solowe — świadczy o dążeniu twórcy do nadania kompozycji wyjątkowej siły oddziaływania. Jednak pewna część tej zamierzonej ekspresji załamuje się — w moim odczuciu — przez to, że twórca nieraz doświadcza trudności w wyrażeniu swych pomysłów. Mimo to, „Listy” mogą uchodzić za dzieło pomnikowe.

Z kompozycji Krzysztofa Pendereckiego usłyszeliśmy „Quarteto per archi”, „Stabat Mater” z „Pałłą wg św. Mateusza” oraz jeden

z najciekawszych jego utworów „De natura sonoris II”. Sądząc, że na tej informacji, w wypadku tego kompozytora, mogą poprzestać.

Patrząc na 30-letnią przeszłość polskiej muzyki widzimy, że droga jej naznaczona jest jasnymi światłami. Tylko mała ich część zapalona na estradach tegorocznego Wiosny. Z tych zaś tylko cząstkę zdołałem tu wymienić. Są wśród nich większe i mniejsze, ale to nieważne. Istotne jest to, że ich blasku nie pokryła patyna czasu.

I z tego punktu widzenia XIV Wiosna Wiosna Muzyczna w swej retrospektywnej części spełnia tę doniosłą rolę, że uświadomiła nam powody do uzasadnionej dumy, że jesteśmy bogaci w trwałe wartości, wchodzące w skład narodowej i ogólnoludzkiej kultury. A obserwując prezentowane na Festiwalu nowsze, z ostatnich paru lat pochodzące dokonania polskich twórców, możemy być przekonani, że i w przyszłości nasza muzyka nie rejduje poniżej ustanowionego w czasie pierwszego ćwierćwiecza Polski Ludowej diapazonu.

ANDRZEJ SATURNA

POLEKA Z KSIĄZKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA
Włodzisław Góra — „Reformy agrarne w europejskich państwach demokracji ludowej 1944-1948.” LSW, str. 303, zł. 37.

Władysław Aleksandrowicz — „Ruch ludowy w województwie gdańskim w latach 1945-1949.” LSW, str. 135, zł. 22.

Jerzy Pietrucha — „Elementy polityki społecznej Polski Ludowej.” Wyd. Interpress, str. 150, zł. 24.

INNE
Jan Adamczewski — „In Czerw”, publikacja w j. angielskim. Ilustr. T. Jackowski. Wyd. Interpress, str. 208, zł. 80.

Zbigniew Jankiewicz, Stanisław Jasiak — „Wojna powietrzno-desantowa”. Biblioteka Wiedzy Wojskowej. Wyd. MON, str. 406 zł. 35.

Jerzy Godziszewski — „Shaggy dog english”, tom I, Wiedza Pow. str. 296 zł. 20.

Jerzy Wittlin — „Vademecum dla pań młodszych i starszych”. Wyd. Literackie, str. 189, zł. 20.

Anna Swirszczynska — „Opowieści dawnej treści”. Ilustr. Ewa Fryszak-Szemieth. Wyd. Literackie, str. 66, zł. 25.

czenie”. Te słowa szefa rządu szwedzkiego najlepiej oddają jego credo w dziedzinie polityki zagranicznej. Niezaprzeczalną zasługą Olofa Palme jest to, że w całym świecie zachodnim Szwecja stała się najgorliwszym oredownikiem narodów Indochin. W połowie kwietnia przyszedł do Sztokholmu premier Pham Van Dong. Fakt, iż będzie to pierwsza wizyta oficjalna szefa rządu DRW w państwie kapitalistycznym, ma swoją wymowę i znaczenie.

Sympatię budzi aktywność Szwecji w budowie ogólnoeuropejskiego gmachu bezpieczeństwa i współpracy. Niedawny wywiad premiera Palme dla korespondenta „Trybuny Ludu” potwierdza wagę przywiązywaną przez Szwecję do konstruktivnych wysiłków pokojowych.

Obecna wizyta w Polsce Olofa Palme jest czwartą z kolei, lecz pierwszą w charakterze premiera. Zarówno okres, w którym się odbywa, jak i nowe możliwości współpracy obu krajów będą sprzyjać uzyskaniu pomyślnych jej wyników. Niewątpliwie wywrze ona wpływ na kształt przyszłych stosunków polsko-szwedzkich, które mogą stać się przykładem korzystnego dla obu stron sąsiedztwa państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

JERZY WALASEK

W kontakt z Federalnym Biurem Śledczym (FBI) wszedłem, nie ujęty moc no pod ramiona przez dwóch rosyjskich osiłków w obowiązkowych kapeluszach i czymś kanciastym, wypychającym poły marynarki, lecz do browolnie — przekraczając wiedziona ciekawością bramę centrali tej instytucji przy ul. 12 w Waszyngtonie.

Powinno być to już zrobić dawno, lecz odstraszało mnie doświadczenie zdobyte wkrótce po przejeździe z kraju w samolocie lecącym do Nowego Jorku. W tym roku znowu zabrała się wtedy ulotka wydana przez FBI pełna cytata z książkowego dzieła J. Edgara Hoovera, — szefa agencji (żył jeszcze), używająca do składowania donosów na „komunistów i ekstremistów” i malująca zło wrogi obraz zagrożenia z ich strony „idealów amerykańskich”. Zgniotłem ulotkę w kulę i gestem zrezygnowania wrzuciłem pod fotel — nie lubię takiego języka.

Wiele jednak wody od tego czasu upłynęło w Potomaku, w gazetach ukazały się zmiani, iż wiele zmienia się w FBI i oto — z grupką chętnych znalazłem się w gmachu. Zwiędła nie FBI jest jedna z reklamowanych atrakcji dla turystów odwiedzających Waszyngton.

POKAZ STRZELANIA

Młody uprzejmy człowiek przedstawił się jako przewodnik i ruszyliśmy w turę. Na początek były planse i informacje ogólne o nowoczesnych i wszechstronnych metodach szkolenia agentów, wymogach stawianych wobec kandydatów do tego stanu, ich sięgające blisko 8000 liczbę, był to też przegląd broni będącej przez nich w użyciu, ze słynnym „magnum-45”, który wywiera wrażenie kieszonkowego moździerza.

Potem windą zjechaliśmy do betonowego podziemia na pokaz strzelania. Łysawy mężczyzna w średnim wieku zaprezentował na wstępie papierową ludzką sylwetkę, której głowa, klatka piersiowa i jama brzuszna oznaczone były jako „strefa-k” — od słowa „kill”, „zabijać”. Należeli do następnej na głowę akustyczne tłumiki i oddał po kilka strzałów z pistoletu potem zaś serie z broni maszynowej. Trafienia z pierwszej serii otoczyły wianuszkami rejon serca, z drugiej poszły, jak by powiedzie li złozyńcy „w kichy”, lokując się w rejonie wątroby papierowej sylwetki.

Strzelanie jest mocną stroną agentów FBI. W drastycznych i pełnych emocji akcjach w sto sunku np. do sprawców porwań samolotów czy rabunków, w których zbrodniarzom za tar cze służą zakładnicy, walą oni po prostu w głowę. Przy zastoso waniu aparatu optycznego do karabinu i specjalnej amunicji zostaje z niej — jak pociągły mnie kiedyś widzianym film telewizyjny — „nieco różowej piany jak z trafionego melona”.

W DZIAŁACH ROBOCZYCH

Udaliśmy się dalej do niektórych działów roboczych, krocząc długimi korytarzami, których ściany były szklane. Nie przeszkadzając funkcjonariuszom w pracy, mogliśmy w ten sposób obejrzeć laboratoria kryminologiczne: „ciężcy i wydzierali ciała” oraz „odcisków papilarnych”, których zgromadzone już w tym gmachu kilkadziesiąt milionów, (tu

uwaga dla zainteresowanych — odciski stóp, oczywiście bosych, są przy ustalaniu osobni ka jeszcze bardziej miarodajne niż odciski opuszków palców), wydział „porównywania pisma ludzkiego” — bardzo istotny w tropieniu fałszerzy podpisów na czekach „identyfikacji śladów” np. obuwia, opon samochodowych i in. oraz wydział „broni” z imponującą kolekcją śmiercionośnych narzędzi, skonfiskowanych przestępcom po popełnieniu zbrodni.

Laboratoria FBI wyposażone są w najdoskonalsze aparaty. Szeroko wkracza tu nie tylko precyzja, fotografia i optyka ale przede wszystkim elektronika.

Federalne Biuro Śledcze uchodzi słusznie za jedną z najlepiej funkcjonujących policji dochodzeniowych świata, kraj zaś w którym je utworzono i w którym działa bije również — niestety — wszelkie rekordy światowe w dziedzinie przestępczości. Strach pomyśleć co by się tu działo bez energicznego jej zwalczania. W styczniu br. w jednym tylko i to, nie największym przeciw amerykańskiemu mieście — Waszyngtonie zginęło nagłą śmiercią w wyniku mordu 38 osób, a stolica USA uważana jest obecnie za miasto zgoła spokojne w porównaniu np. do takiego Detroit, gdzie w ciągu 1973 r. zamordowano 764 osoby.

WYSTAWA

Na zakończenie wycieczki udaliśmy się do właściwych pomieszczeń wystawowych, gdzie ogląda się planse o największych zwycięstwach operacyjnych FBI. Jest tu m. in. maska pośmiertna głośnego gangstera Dillona, czyli kapelusza słomkowego rozpruty kulami oraz do kładny plan i opis najsłynniejszego rabunku banku w Bostonie.

„Zapraszamy ponownie — oświadczył przewodnik — następnym razem odwiedzić

nas już w nowym gmachu imienia J. Edgara Hoovera”.

O tym najkosztowniejszym gmachu budowanym w Waszyngtonie, inicjatywie wnuka brata cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte a przede wszystkim o tym co zmienia się w FBI — w następnej korespondencji.

JAN DZIEDZIC

Wydawnictwo 30-lecia

„Historia dyplomacji polskiej”

W 1976 roku ukaza się pierwsze dwa tomy „Historii dyplomacji polskiej”. Całość zostanie wydana w roku następnym. Dzieło to stanowić będzie rezultat pracy wybitnych polskich naukowców z wielu ośrodków akademickich w kraju. Całość obejmie okres od połowy 10 wieku do współczesności, a więc zamknie się dziejami polskiej dyplomacji w ostatnim 30-leciu.

Trzydziestolecie polskiej dyplomacji było okresem niezmiernie znaczącym i obfitym w historycznej miary dokonania — powiedział — przewodniczący komitetu redakcyjnego „Historia” prof. Gerard Labuda. Wielką kartą w dziejach naszej dyplomacji. Złożyły się na nią wysiłki Polaków, podejmowane wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi o nowy kształt Europy o tworzenie gwarancji pełnego bezpieczeństwa i warunków wszechstronnej współpracy jej narodów. Na tym więc tle zamierzamy ukazać podstawowe zasady i główne kierunki dyplomacji naszego kraju po wejściu na drogę budownictwa socjalistycznego, poczynając od programu PPR i innych ośrodków lewicowych w latach II wojny światowej, utworzenia PKWN i rządu tymczasowego.

Obok tego ukazać pragniemy aktywny udział dyplomacji w PRL w działaniu dla rozszerzania współpracy między krajami socjalistycznymi i krajami kapitalistycznymi, a także nasz udział w pracach różnych organizacji międzynarodowych. Nie zapomnimy także o naszym wkładzie w zwolnienie Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Wszystkie te zagadnienia znajdują się w IV tomie „Historii”, który powstaje pod redakcją doc. dr. Włodzimierza T. Kowalskiego. (PAP)

Przygotowania w pełni

Przed letnim sezonem turystycznym

Piękna pogoda w pierwszych dniach wiosny sprawiła, że w miejscowościach górskich i podgórskich nasilił się ruch turystyczno-wypoczynkowy.

Komplety gości notują ośrodki wypoczynkowe położone nad brzegami „Bieszczadzkiego Morza” w Polanczyku i Solinie. Podobnie wypełnione są obiekty znajdujące się w miejscowościach uzdrowiskowych na południu kraju.

Dla organizatorów wypoczynku wiosenna pogoda — to sygnał do nasilenia prac przygotowawczych na przyjęcie sezonowych gości. Toteż w całym kraju trwają intensywne prace porządkowe oraz modernizacja i rozbudowa obiektów wypoczynkowych.

Na Wybrzeżu Gdańskim, które spodziewa się latem ponad 3 mln turystów i czasowiczów wzbogaci się baza noclegowa. Łącznie w hotelach, pensjonatach, domach czasowych, campingach i kwaterek prywatnych przybędzie ponad 215 tysięcy miejsc. Znacznie usprawniona zostanie na Wybrzeżu letnim komunikacja przez uruchomienie linii autobusowych do popularnych miejscowości wypoczynkowych. Gdynię z Helem połączy 16 statków „Białej floty”, wśród których po raz pierwszy znalazła się wodoroloty typu „Kometa”. Na terenach województwa głównie na Kaszubach, wydzielonych zostanie ok. 100 pól namiotowych i parkingów.

W woj. krakowskim do nadchodzącego sezonu przygotowuje się handel i gastronomia. W porównaniu z ubiegłym rokiem przybędzie tu 485 sklepów spożywczych i przemysłowych, 469 małych placówek sprzedaży detalicznej i 222 zakłady gastronomiczne dysponujące blisko 9 tys. miejsc.

Podobne przygotowania prowadzone są w miejscowościach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. W Bielsku Białej odrestaurowano już 5 lokali gastronomicznych. W tym roku przystąpi się do budowy kombinatu gastronomicznego i hotelowe-

go w Szczyrku — z barem szybkiej obsługi, restauracją, kawiarnią oraz 80 miejsc noclegowych. Gospodarze Szczyrku wspólnie z mieszkańcami rozpoczęli generalne porządki: wysadzi się tu m. in. ok. 20 tys. kwiatów, 10 tys. krzewów ozdobnych i 2 tys. drzew. Do wiosennej odnowy pomieszczeń przystąpili też gospodarze kwaterek prywatnych. (PAP)

POŁK POLICJALNIE

Też klub

Tokijski hotel „Okura” stał się sławny pomysłem założenia tzw. „klubu zdrowia”. Dziwnie to się słyszy, bo przecież trudno sobie wyobrazić normalnie działający klub w hotelu, gdzie mieszkać i często się zmieniać. Ponadto można mieć wątpliwości także co do tego, czy przypadkiem wołać przeciwko spotkaniom się gości hotelowi chcieliby się organizować w jakiś klub, jeśli nawet celem jego jest „utrzymanie zdrowia”?

Jak się okazuje, zdarza się i takie rzeczy. Tokijski hotel nie zaniedbał niczego, żeby rzecz się powiedziała. Wybudował no przy nim pływalnię, bez której — ze względu na wysokie koszty takiego przedsięwzięcia — obywatela się nawet renowowane hotele. Ale hotelowi „Okura” koszty budowy szybko się zamortyzują.

Po to właśnie powstał ów „Klub zdrowia”, którego członkiem — jak ogłoszono — może być każdy, kto zapewni sobie prawo kąpieli w pływalni hotelowej, opłacając składkę roczną w wysokości 500 dolarów. Zastosowano przy tym swoista politykę socjalną, przewidując, że rodziny nie przekraczające trzech osób otrzymują prawo do rabatu, podobnie jak „członkowie zbiorowi” (do pięciu osób). Jeśli członkowie rodziny jest więcej, to mała ona opłacać składkę o 20 proc. obniżoną.

Żeby snobów zadowolić w pełni, postanowiono, że klub może liczyć nie więcej niż 300 członków. (tk)

Niespełnione nadzieje

Ubiegły tydzień nie był zbyt pomyślny dla sportowców Wielkopolski, a zwłaszcza tych tzw. pewnych faworytów. Zła passa „pewniaków” rozpoczęła się już w ubiegły poniedziałek, kiedy to na parkiecie sali przy ul. Chwiałkowskiego, spotkały się drużyny koszykówki kabaretu „Tey” i prasy. Nasi przemili przeciwnicy, okazali się nieco słabsi niż na estradzie i mimo iż w ich szeregach występowało kilku absolwentów poznańskiej AWF, opuścili plac gry „na tarczy”.

Ale żarty na bok

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Poznaniu — zatrudnia zaraz pracowników zamieszkałych na terenie Poznania i powiatu poznańskiego:

- kobiety do produkcji wyrobów mrożonych,
- pracowników przeładunkowych,
- majstrów produkcji (magazynierów).

Informacji w sprawie pracy i płacy udzieli Dział Kadr — Poznań, ul. Druskienicka 2/4. Dojazd autobusem nr 60, 68, 72. Dla kobiet pracujących przy wyrobach mrożonych istnieje możliwość zakwaterowania na kwaterach prywatnych. 2140-K1

Praca Nauka

Fryzjerka i uczennica potrzebne. Owsiana 17. 24255g

Mistrz malarski przyjmie pracę w Poznaniu. Warunek — mieszkanie. Ofc ty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24282g.

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02. 23312g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PKO. Tel. 304-89, godz. 16-20. 26559g

Figurki, rzeźby z kości, srebra i muszli, kupię. Poznań 37, skrytka pocztowa 5. 404p

Sprzedam motocykl K-750. Informacje: Poznań, Kościelna 9 m. 2, po godz. 18. 25649g

Sprzedam tanio motocykle Gabela i MZ-250. TS. Kazimierz Remisz, Wrzesnia, ul. Koszyńców 33. 402p

Sprzedam MZ 250/2 oraz Pannone. Poznań, Górczyn, Jaskiniowa 8 po godz. 15. 25558g

Dachówkę, drewno porożnięte — sprzedam. Poznań, Poranek 5, telefon 67-42-76. 25357g

Samochody

Sprzedam Warszawa, Ul. Szczepankowa 44, telefon 702-71. 24878g

Ford Taunus 20 MTS, z radem. w super idealnym stanie — sprzedam. Poznań, Radosna 64a. 24978g

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry. Kempinski, Głuchow, pow. Pleszew. 389p

Sprzedam Warszawa górnozaworową — rocznik 1972. Henryk Michalski, Wronki, ul. Dworcowa 1, tel. 265 — wieczorem. 398p

Auto Service, Kraszewskiego 30 — wykonuje gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia samochodów. w kwietniu i maju bezpłatnie uzupełnimy ubytki antykorozyjne. 25231g

Kupię przyczepkę bagażową do samochodu osobowego. Wiadomość: tel. 757-78, po godz. 16. 25493g

Sprzedam Syrenę 104, Poznań, Jesionowa 17 m. 2. Oglądać następnego dnia, od godz. 17-19. 25231g

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią, nowe budownictwo, I ptr., na samodzielne trzy pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25720g.

Pani, poszukuje zaraz sa modzielnego pokoju. Halina Łyskawa, ul. Promienista 142. 388p

Będzin! Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5 — na równorzędne, względnie M-4 w Poznaniu. Oferty: Maria Pietras, Będzin, 9 Maja 5 m. 51. 394p

Wynajmę pokój jednoosobowy panu pracującemu. Bohusław Ziętlowy 6 dojdzie Sosnowa. 24207g

Zamienię mieszkanie 94 m² 3-pokojowe z przynależnościami c.o. i ptr. centrum na mniejsze od 50-60 m² również kwaterek do II ptr. chętnie z balkonem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24211g.

Nieruchomości

Sprzedam 2 ha ziemi, w tym 1 ha szparagów i zabudowania, Żabinko, pow. Poznań — Płocin. 390p

Poznań komfortową willę z dużym ogrodem — 900 000 zł; podobną inną — przedmieście Poznania, dużym ogrodem pod szklarnie 800 000 zł; inną surowym stanie 350 000 zł. Poznań; nowa willa bliźniacza z garażem do objęcia 700 000 zł. Junikowie; willa wolnostojąca 520 000 zł; peryferie willę wolnostojącą 550 000 zł. Puszczycówkę willę 275 000 zł; inną dwupokojową 210 000 zł. poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 25463g

Gospodarstwo 4 ha, zabudowania dobre, sprzedam na raty (3 lata). Emilia Welke, Łagiewniki Kościelne, pow. Gniezno. 24087g

Kupię działkę nad Jeziorem Kierskim. Poznań, Ratajczaka 44 m. 22. 24073g

Sprzedam działkę 1547 m². Szamotuły, ul. Zielona 75. 24184g

Sprzedam 4100 m² ziemi z domem mieszkalnym, 2 pokoje, weranda, dom gospodarczy, koło Mosiny. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24086g.

PKP

Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Poznaniu, ul. Zachodnia 15

przyjmują zgłoszenia kandydatów do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w Poznaniu

na rok szkolny 1974/75

w zawodzie:

ŚLUSARZA-MECHANIKA

— chłopców

Wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 300,— zł
- w II roku nauki — 420,— zł
- w III roku nauki — 640,— zł

Uczniowie otrzymują:

odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej, bezpłatne umundurowanie służbowe, legitymację służbową uprawniającą do 80-proc. zniżki kolejowej, 12 bezpłatnych biletów kolejowych, na dojazd do szkoły, bezpłatną opiekę lekarską oraz deputat węglowy od II roku nauki. 2180-K1

Kupię dom z zabudowaniami do 3 ha ziemi. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24060g.

Kupię dom w stanie surowym w okolicach Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24108g.

Kupię małą parcelę w Rosnowku lub Puszczycówce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24103g.

Sprzedam jednorodzinny domek wyłączony wolny z warsztatem i sadem w powiecie przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24123g.

Zguby Różne

Zgubiłem kartę rejestracyjną PEB 115. Zdzisław Witowski, Kościan, Gen. Świerczewskiego 33. 25549g

Zaginal bokser marengo. Znalazcę wynagrodzić. Tel. 67-28-54, Wojskowa 13 m. 15. 25345g

Zaginal owczarek niemiecki (duży). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25623g.

Przewozy — specjalność przeprowadzki, wykonuję. Tel. 436-31. 23563g

Garażu na Wildzie, poszukuję. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25207g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe, wywołuuję w terminie 5 dni, wykończę przezroczą czarno-białą do celów naukowych oraz prace amatorskie czarno-białe z barwnymi przezroczymi. Jan Koczek, Zakład Fotograficzny, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii). 25457g

Matrymonialne

Pani lat 25 z wyższym wykształceniem, o miłej powierzchowności, z mieszkaniem — pozna kulturalnego i inteligentnego pana do lat 30, wzrost 170 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 395p.

Chcesz wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zaufaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko”. Poznań, Strusia 9. 25094g

Pani miła pogodna wykształcenie zawodowe lat 36 dobrze sytuowana pozna kulturalnego pana dobrze sytuowanego o pogodnym usposobieniu. Widowcy mile widziani. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24303g.

Komunikaty

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej, zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: rzeką Cybiną, Zamenhofska, i Podwale, że w dniu 4 kwietnia 1974 r. przystępują do wprowadzenia w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego —

GAZU ZIEMNEGO ZAAZOTOWANEGO

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 4 kwietnia 1974 r. doprowadzony zostanie do całego rejonu, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WOZG

NIEODPŁATNIE

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować. W pierwszej kolejności do spalania gazu zaazotowanego przystosowane będą kuchnie gazowe oraz grzejniki wody przepływowej (piece kąpielowe), w następnej kolejności pozostałe urządzenia.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika. Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (pieców kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika, przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionych dniach wszelkich informacji udziela biuro pod nr telefonu 742-21, wewn. 230 od godz. 7-15, a w soboty od 7-13.

Przypadki szczegółowe należy zgłaszać telefonicznie do Pogotowia Gazowego, tel. 992 (czynne całą dobę).

W dniach wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymać w stanie czystym. 2479-K1

Przetargi

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Trubadur”.
MULYCYZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA (Grunwaldzka 22) — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Podwójna gra”.
POGORZELA: „W małym dworcu”.

KINA

CHDZIEŻ Ceramika: „Oto jest głowa zdrajcy”.
GŁOWA: „Nieszczęście Alfreda”.

CZARNKÓW: „Morze w ogniu”.

GNIEZNO Lech: „Ciemna rzeka”.
POLONIA: „Zawieszani na drzewie”.

GOSTYŃ: „Kaprysy Marii”.

JAROCIN: „Gorący śnieg”.

KALISZ Kosmos: „Dekada strachu”.
OAZA: „Cenny łup”.
STYLOWE: „Eolomea”.

KĘPNO: „Staroświecki dramat”.

KOŁO: „Bitwa w wąwozie”.

KŁODAWA: „Głos na sprzedaż”.

KONIN Górnik: „Wilk morski”.
ZEMSTA: „Wilk morski”.
CENTRUM: „El Dorado”.

KOŚCIAN: „Gracz”.

KROTOSZYN: „Wynajęty człowiek”.

KÓRNIK: nieczynny.

KRZYŻ: „...i pozdrawiam jaskółki”.

LESZNO: „Nie zastarzejemy się razem”.

MIEDZYCHÓD: „Śmiech w ciemności”.

NOWY TOMYŚL: „Sokoły”.

OBORNIKI: „Łatwa droga”.

OSTRÓW Roma: „Prawo gwałtu”.
SŁONEC: „Niewygodny kochanek”.

OSTRZESZÓW: „Na rabunek”.

PILA Iskra: „Samuraj i kowboje”.
KORAL: „Był sobie glina”.
SOKÓŁ: „W pustyni i w puszczy”.

PLESZEW: „Raport-36”.

RAWICZ: „Dziewczyna na miotle”.

RYCHTAŁ: „Godzilla kontra Hedorra”.

ROGOŹNO: nieczynny.

SŁUPCA: „12 krzesel”.

SREM: „Francuski łącznik”.

SRODA: „W pustyni i w puszczy”.

SZAMOTULY: „Motyle”, „Droga mi czasu”.

TRZCIANKA: „Rzeźnik”.

TURK: „Tajemnice Aleksandra Dumasa”.

WAGROWIEC: „W pustyni i w puszczy”.

WOLSZTYN: „Hubal”.

WRZESNIA: „Klute”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winarach” i „Ostanie Przyjaźni na Winogradach”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Tędy i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu; 8.35 Kozłowski konc. rozrywk.; 9.05 Muz. rozrywk.; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Tańce z różnych epok; 10.08 Muz. w twoim domu; 10.30 „Siława chwala” — odc. 49; 10.40 Przeboje z drugiej ręki; 11.00 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Pianinki z Roche fort — mel. z filmu; 13.00 Wiosenne ty moje — piosenki i tańce ludowe; 13.30 Beat po włosku; 14.00 Technika i biosfera; 14.05 Z tańcem i piosenką po świecie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Złoty konc. z wczoraj; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. omniбус; 15.35 Piosenki w rytmach tan.; 16.10 Leksykon polskiej piosenki — Jan Czekala; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Festiwal piosenki i niosenkarzy studenckich w Krakowie; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radio-wa kronika muzyczna; 19.15 Piosenki z muzyką; 19.45 Rytym. rynek. reklama; 20.00 NURT (pedagogika); 20.05 Fala nauk biologicznych i medycznych w wychowaniu; autor: prof. dr W. Markiewicz; 20.20 In terferencje; 21.00 „Radiowy Poradnik Językowy” w onr. prof. dr W. Doroszewskiego; 21.15 Gwiazdy polskiej estrady; 22.15 Mikrorecital wieczoru — Pal Szeci; 22.30 Studio nowości; 23.00 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam sesjon; onr. Poman Waschko; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Po powiatowych zjazdach kółek rolniczych

Wieś samorządem stoi

Kółka rolnicze w Wielkopolsce stanowią znaczną siłę społeczną i gospodarczą. Są organizacją rolników indywidualnych, zarządzającą wspólnym majątkiem wykorzystywanym dla dobra ogółu wsi. Obsługując pod względem technicznym wieś, decydują o kierunkach postępu w produkcji rolnej.

Do 3 178 kółek rolniczych w województwie poznańskim należy około ćwierć miliona członków. Dysponują one majątkiem trwałym wartości 4,3 miliarda złotych w postaci maszyn rolniczych i obiektów gospodarczych, m. in. w powołanych do obsługi wsi międzykółkowych bazach maszynowych. Dla lepszej koordynacji tym sprzętem powołuje się ostatnio gminne spółdzielnie kółek rolniczych, których powstało w województwie 116. Mają one większe możliwości wspólnego

inwestowania w maszyny specjalistyczne, w obiekty gospodarcze, warsztaty naprawcze, garaże. Spółdzielnie te prowadzą zespołowe gospodarstwa kółek rolniczych, których celem jest lepsze zagospodarowanie rezerwy ziemi i rozwój hodowli.

INICJATYWY W POWIATACH

Na odbytych ostatnio zjazdach powiatowych delegatów kółek rolniczych przytaczano wiele przykładów inicjatyw zmierzających do zwiększenia produkcji żywności. Charakterystyczny dla obecnej rzeczywistości gospodarczej wielkopolskiej wsi jest pęd do zrzeszania się, jako że nowoczesniejsze formy gospodarowania możliwe są w większym stopniu w ośrodkach rolnych kółek, dobrze wyposażonych w środki produkcji.

Jak donosi nasz korespondent z powiatu obornickiego, w Bąblinie ośrodek kółka rolniczego, stworzony na 74 ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, zamierza w tym roku utuczyć 500 sztuk świń w zbudowanych dwóch szalazach. W tym roku stanie tam też nowa obora dla 180 sztuk bydła, a dwie dalsze — na 500 sztuk — wybuduje się do 1977 r. Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Murowanej Goślinie przystosowuje budynek gospodarczy w Buszewie do tuczu świń. Kółka rolnicze w Budziszewku i Kiszewku w szopach i wiatrach prowadzić będą hodowlę trzody chlewnej.

Dodatkową produkcję trzody chlewnej podjęto w powiecie wolsztynskim. Kółka rolnicze utuczają tam 1500 sztuk. W Ośrodku Rolnym w Świętnie powiększy się obsada owiec do 2000 sztuk. Ośrodek Rolny w Tuchorzy rozbuduje produkcję do 3 000 tuczników rocznie, a Ośrodek Rolny w Goździnie powiększy obsadę bukatów do 700 sztuk. Na uwagę zasługuje tam przejmowanie po kilka dziesiąt hektarów gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, za co gospodarstwo zespołowe Kółka Rolniczego w Goździnie otrzymało nagrodę wojewódzką za rok 1973 w naszym konkursie „Każdy hektar rodzi więcej”.

Natomiast kółka rolnicze w

Wykolejenie wagonów

W miejscowości Podgórze pow. Konin wykoleiły się w poniedziałek 3 wagony pociągu pociągów relacji Warszawa — Berlin. Ofiar w ludziach nie było. Uszkodzeniu uległy podkłady kolejowe na przestrzeni około 700 m. (b)

powiecie tureckim rozszerzyły wydatnie formy pomocy dla rolników indywidualnych, udostępniając im w użytkowanie sprzęt mechanizacyjny. Powstało w ten sposób 40 zespołów maszynowych w powiecie.

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Przebieg dyskusji na zjazdach powiatowych kółek rolniczych świadczy o wzroście aktywności społecznej delegatów. Poruszyli oni zagadnienia istotne dla przyszłości produkcji rolnej i wsi: rozszerzanie i umacnianie form współdziałania produkcyjnego w ramach specjalizacji i kooperacji między gospodarstwami indywidualnymi a innymi sektorami gospodarki rolnej. Postulowali zwiększenie dostaw sprzętu specjalistycznego dla kółek rolniczych, jak np. kombajnów zbożowych i maszyn towarowych do ciągników. Mówili o potrzebie wodociągowania wsi, budowania lepszych dróg, naprawy i konserwacji urządzeń melioracyjnych. Padły wnioski o polepszenie zaopatrzenia w materiały budowlane, części zamienne, pasze treściwe, nawozy i artykuły żywnościowe pochodzenia przemysłowego.

O aktywności rolników na zjazdach świadczy udział w dyskusji 472 osób w tym 335 delegatów. Wnioski pomieszczono w stosownych uchwałach. Do władz starano się wybierać osoby cieszące się autorytetem i zaufaniem mieszkańców wsi. W skład rad powiatowych związków, które mają kontrolować pracę mianowanych zarządów, weszło 1005 osób, w tym 321 kobiet. 123 delegatów ma reprezentować poszczególnie powiaty na Wojewódzkim Zjeździe Kółek Rolniczych.

Umocnieniu się samorządu chłopskiego na wsi sprzyjały zmiany statutowe w kółkach rolniczych. Polegają one na oddzieleniu funkcji wykonawczej zarządów od funkcji kontrolno-nadzorczej organów samorządowych, jakimi są rady, w których jest większy udział kobiet i przedstawicieli młodzieży. (emp)

Kaliskie bazą owocowo-warzywną

Powiat kaliski jest ciągle rozwijającą się bazą owocowo-warzywną. Corocznie przybywa tu bowiem kilkadziesiąt nowych szklarni, ostatnio coraz częściej produkujących zamiast kwiatów — warzywa. Obok szklanych hal produkcyjnych nasowo pojawiają się — już nie tylko w rejonie podmiejskim — namioty foliowe, stu-

Miłostaw walczy o tytuł mistrza gospodarności

Zamierzenia inwestycyjne Miłostawia są znaczne: budowa Domu Kultury, garaży OSP, sieci wodociągowej, chodników i nawierzchni ulic, parkingu, mechanicznej piekarni, stadionu sportowego, szatni na boisku piłkarskim, 16 pomieszczeń zastępczych dla lokatorów, wykwatowanych z budynków remontowanych. Komisje MRN kontrolowały przebieg wszystkich tych inwestycji.

Samorząd mieszkańców inspirował czynny społecznie np.: budowę 200 m wodociągu, 400 m chodników i 300 m krawężników, utwardzenie 300 m jezdni, rozbiorę starego budynku mieszkalnego i gospodarczego, pomoc przy budowie Domu Kultury, odnawianie elewacji budynków, sadzenie krzaków ozdobnych. Wartość czynów społecznych w robociznie wyniosła 1,4 mln zł oraz 244 000 zł w realizacji inwestycji centralnego planu; łącznie na 1 mieszkańca wypadło zatem po nad 630 zł. Czynny społecznie do finansowania były przez zakłady pracy sumą 560 000 zł.

Plan kapitalnych remontów

DO REDAKTORA EKOSU
Dzieci dziękują

My, dzieci klasy Vb Zbiorczej Szkoły Gminnej w Miłostawiu pow. Września dziękujemy — za pośrednictwem redakcji — Orzechowskiemu Zakładom Sklejek za bezpłatne wypożyczenie autobusu, który umożliwił nam wyjazd do Poznania. Spotkaliśmy się tam z kolegami z klasy Va w Szkole Podstawowej przy ul. Różanej 1. Zwiedziliśmy również Cytadelę i Muzeum Broni. Byliśmy w teatrze na sztuce „Chłopcy z Placu Broni”; wielu z nas było pierwszy raz w życiu w teatrze. Zwiedziliśmy również miasto, a najbardziej podobał nam się Poznań koło rowo oświetlony wieczorem.

Uczniowie z klasy V b
Szkoły Podstawowej
w Miłostawiu

domów mieszkalnych wykonano całkowicie, bez usterek i teraźnowo. Estetyka miasta poprawiła się znacznie. Ukończono budowę stacji uzdatniania wody pitnej dla pracowników gospodarki komunalnej, wybudowano pomieszczenia sanitarne i umywalnie, zorganizowano dwa ogródki jordanowskie (przy kąpielisku i przedszkolu) oraz dwa lodowiska. Urządzono dwa magazyny meblowy i zmodernizowano 5 sklepów. Mieszkańcom świadcza usługi cztery nowe zakłady rzemieślnicze. Miłostaw ma więc atuty w konkursie o tytuł mistrza. (kst)

Sygnaly
czytelników

● Dyrekcja PKP Leszno do tej pory nie zakończyła ustawiania ogrodzenia z płyt cementowych koło ogródków kolejowych w Poznaniu przy ul. Kolejowej. Dlaczego? — pytają kolejkownicy.

● Mieszkańcy Słupcy proszą o deratyzację miasteczka. Pojawia się u nich niezwykła liczba szczurów. Należałoby również — piszą mieszkańcy — zmusić niektórych właścicieli budynków by oczyścili podwórza z ogromnych stert śmieci.

zawszad
o wszystkim

DLA ZDROWIA I PRZYJEMNOŚCI
NAJMLODSZYCH

TRZCIANKA. Nie ma chyba nic lepszego dla maluchów, jak zabawy na świeżym powietrzu. Pomysłowi więc o tym władze miasta planując na rok bieżący urządzenie trzech ogródków jordanowskich. Zlokalizowane są przy Placu 1 Maja oraz ulicach — Kopnickiej i Tetmajera. Znajdą się tam piaskownice, huśtawki, karuzele i zjeżdżalnie, które z pewnością stanowią atrakcję dla młodych trzciankowian. (bop)

DZIEWCZĘCY SEJMIK

WRZESNIA. W sali widowiskowej Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego odbył się ostatnio Powiatowy Sejmik Dziewcząt, zorganizowany przez Radę Powiatową Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, na którym nakreślono program działania Rady. Odbył się również pokaz mody wiosennej i pokaz kosmetyczny. Na zakończenie wystąpił młodzieżowy kabaret ZMS z Przedsiębiorstwa Doświadczalnego „Mikroma”. (ant)

WYRÓŻNIENIA

DŁA ZBoWiD-owców

OSTRÓW. W Odolanowie odbyło się spotkanie miejscowych władz z członkami aktywnego kółka ZBoWiD; najbardziej zasłużeni działacze zostali z tej okazji wyróżnieni. Stefan Kowalski, Józef Rudnicki, Władysław Rudnicki i Jan Chudot otrzymali nominacje na stopień podporucznika rezerwy. Cecylię Cwiertniak i Stefan Klimka wyróżniono Medalem Związku i Wolności, zaś odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” — Antoniogo Andrzejskiego, Józefa Duczma i Sylwestra Milewskiego. (rj)

STRAŻACKI CZYN

SŁUPCA. Na ostatnim zebraniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Zagórowie, członkowie — zrzeszeni w tej organizacji — postanowili przystąpić do Banku Krwi. Zadeklarowali też udział w pracy społecznej przy porządkowaniu terenu pod budowę przyszłego ośrodka zdrowia. Orkiestra dęta, która w przyszłym roku obchodzić będzie 75-lecie swego istnienia, przygotowuje koncert dla mieszkańców miasta i gminy. (jj)

ROLNICZY PRZODUJĄ
W ZBIÓRCE NA NFOZ

WAGROWIEC. Na plenarnym zebraniu Powiatowego Komitetu NFOZ podsumowano jego roczną działalność i zobowiązano się do 22 lipca wykonać w całości plan świadczeń rolników indywidualnych. Do tej pory z planu rocznego powiatu wykonano 36 proc. Rolnicy gminy i miasta Wągrowca wpłacili już 100 proc. świadczeń, a gminy Mieścisko, Działoszyn, Skoki i Łąkowo 40-60 proc. swych zobowiązań. Za okres dwóch miesięcy br. powiat wągrowiecki zajmuje ósme miejsce w województwie poznańskim. (o-w)

ODPOWIADAMY

J. B. Oborniki — Odniesionym Srebrnym Krzyżem Zasługi do dotychczasowej renty nie przysługuje. (862)

Piotr J. Szamotuły — Najpierw trzeba być studentem wyższej uczelni w kraju. Rekrutację studentów na studia zagranicę prowadzi wyższe uczelnie po I lub II roku. Szanse na wyjazd na studia zagranicę mają uczniowie wybitnie zdolni i wyróżniający się do brym postępowaniem w nauce. (871)

PRZYPOMINAMY
CZYTELNIKOM
NUMERY TELEFONÓW
CENTRALA
659-16 i 41

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ma tematyka, 1. 45: „Funkcje trygonometryczne zmiennej rzeczywistej”.